

Brytyjskie organizacje ekologiczne

W latach osiemdziesiątych XX w. problemy związane z ochroną środowiska naturalnego stały się jednymi z najważniejszych tematów poruszanych przez społeczeństwo brytyjskie. Wraz z rosnącą troską o zachowanie przyrody, zrodziła się “moda” na ekologię rozumianą w szerszym kontekście jako prawo do prowadzenia zdrowego trybu życia. W tym okresie bardzo szybko wzrastało poparcie społeczne dla inicjatyw związanych z ekologią. Bezpośrednio przekładało się to na liczbę osób w aktywnie wspierających organizacje ekologiczne. Jak podają statystyki w 1980 roku 1,8 miliona osób należało do organizacji związanych z działalnością ekologiczną, dziewięć lat później liczba ta wzrosła do 4 milionów osób.³² Biorąc pod uwagę to, że w Wielkiej Brytanii mieszka 57,7 milionów ludzi, należy przyznać, iż liczba członków organizacji ekologicznych należy do jednej z najwyższych w świecie.

W tym kontekście należałoby wyjaśnić specyfikę brytyjskich organizacji pozarządowych. W większości wypadków są to

32. red. Bill Jones.
*Political issues
in Britain Today*,
Manchester University Press,
1994 s.308.

organizacje działające od kilkudziesięciu lat. Mają ustabilizowaną pozycję w tamtejszej demokracji i formalnie wykształconą strukturę. Organizacje te w większości wypadków utrzymując się z indywidualnych dotacji pieniężnych. Realizują niezależne od rządu programy. Prowadzą one też społeczno-polityczny lobbing na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Jako przykład najbardziej liczących się brytyjskich organizacji o profilu ekologicznym wpisujących się w powyższą formułę działania, można wymienić następujące organizacje:

The Woodland Trust – organizacja realizuje program ochrony lasów. Wykupuje zarówno naturalne lasy (obecnie posiada 1% naturalnych lasów w Wielkiej Brytanii), kupuje również ziemię, na której prowadzi program sadzenia nowych lasów. Organizacją o zbliżonym zakresie działania jest powołana do życia w 1895 roku (a więc ponad 100 lat temu) *The National Trust*. W zakresie jej kompetencji leży ochrona i konserwacja 28 400 hektarów terenów zielonych, 600 mil wybrzeża, oraz 200 zabytkowych budynków otoczonych parkami i ogrodami. Obecnie posiada ponad 2,7 miliona członków wspomagających, co pozwala jej zachować całkowitą niezależność od subwencji rządowych.

Inne cele realizuje *Royal Society for Protection of Birds*. Ta licząca 850 000 członków organizacja aktywnie działa na polu ochrony ptaków oraz ich naturalnego

środowiska. Organizacja ta włączyła się również w kampanie na rzecz poprawy czystości powietrza i zmniejszenia emisji spalin.

Przedsięwzięciem realizującym ponadnarodowe cele jest *The World Wide Fund for Nature*, do którego należy 120 000 Brytyjczyków.

Obok organizacji, których zakres działalności skupia się zasadniczo na działaniach na rzecz ochrony przyrody, na terenie Zjednoczonego Królestwa działają także organizacje realizujące szersze zadania związane z ekologią. Do nich zalicza się organizację *Friends of the Earth*. Zawieszona w roku 1971 swą działalność rozpoczęła od zainicjowania kampanii na rzecz zwrotnych opakowań szklanych. *Friends of the Earth* uznawana za ekologiczną organizację pozarządową brytyjskiej klasy średniej, w jej strukturze działa 230 000 członków, skupionych w 200 grup lokalnych.

Do nurtu organizacji odwołujących się do bardziej spektakularnych form działania zaliczymy brytyjski oddział *Greenpeace*, którego kampanie wspiera około 400 000 mieszkańców Wyp.



Wzrost ilości samochodów może okazać się jednym z najważniejszych problemów ekologicznych naszych czasów.

Formuła działania powyższych organizacji ekologicznych wywoływała sporo kontrowersji. Zbiurokratyzowana struktura, przypominająca międzynarodowe korporacje, niezliczone rzeczy donatorów doprowadziły do pewnego paradoksu funkcjonowania tego typu organizacji. Pod adresem “ekologicznych molochów” padały oskarżenia. Zarzucano im, że bardziej starają się o możliwości uzyskania nowych członków, a co jest z tym związane funduszy, niż o faktyczną ochronę środowiska naturalnego. Tym samym mamy do czynienia z sytuacją, w której żadna “szanująca się” organizacja ekologiczna nie zaangażuje się w kampanię dotyczącą kontrowersyjnych tematów, na przykład kampanię antyautostradową. Prowadzi to do sytuacji, w której organizacje ekologiczne dopasowują własne programy do gustów i emocji starych jak i potencjalnych członków wspierających działania dotacjami pieniężnymi.

Zarzuty te wydają się być uzasadnione, jeśli przyjrzymy się wysokości dochodów uzyskanym przez tego typu organizacje zwane też czasem grupami nacisku (*Pressure groups*). Jak podaje Geoff Lee dochody grup nacisku w roku 1980 wynosiły 38 milionów funtów, by w roku 1994 wzrosnąć do poziomu 237 milionów funtów.³³

Z nurtu krytyki działalności ekologicznej nazywanej czasem *shallow ecology*, czyli ekologii płytkiej czy też wąskiej, narodziły się radykalne grupy walczące o

33. Geoff Lee,
*Environmental policy:
reality or rhetoric?*
w. *Political issues
in Britain Today*
red. Bill Jones,
Manchester University
Press, 1994 s.308.

ochronę środowiska naturalnego takie jak *Earth First!*. Pomimo, iż liczbę ich członków szacuje się zaledwie na 1000 osób, wywalczyły sobie stałe miejsce w brytyjskim krajobrazie ugrupowań ekologicznych. *Earth First!* nie zajmuje się zdobywaniem funduszy, lecz poprzez aktywne uczestnictwo członków organizacji stara się wpływać na politykę państwa. W tym kontekście występowanie ugrupowań prezentujących radykalne sposoby działania, wydaje się być odpowiedzią na koniunkturalne metody działania prezentowane przez organizacje nazywane grupami nacisku.

Zagadnieniem nie mniej interesującym i wymagającym osobnego omówienia jest działalność brytyjskich partii ekologicznych, do których należy między innymi *Green Party*. Problematyka związana z działalnością partii ekologicznych wybiega jednak poza obszar niniejszego opracowania.



Relacje z miejsc protestu codziennie ukazywały się w gazecie *The Guardian*.